

POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **T. J.** skazanego z art. 156 § 3 k.k. i art. 191 § 1 k.k.
po rozpoznaniu w dniu 25 października 2023 r. w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji wniesionych przez obrońców skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 8 listopada 2022 r. sygn. akt II AKa 492/21, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z 13 maja 2021 r. sygn. akt V K 296/18,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

(B.B.)

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie wyrokiem z 13 maja 2021 r. sygn. V K 296/18, uznał T. J. za winnego tego, że:

1. w dniu 28 stycznia 2018 r. w W., przy ul. (...), działając w zamiarze bezpośrednim spowodowania u R. B. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, poprzez wielokrotne zadawanie ciosów rękami oraz kopanie nogami po całym ciele, w tym w głowę, również ze znaczną siłą, doprowadził do powstania u pokrzywdzonego obrażeń w postaci: urazu czaszkowe – mózgowego z

rozległym krwiakiem podtwardówkowym lewostronnym, oraz krwiakiem podtwardówkowym nad prawym płatem czołowym, licznych otarć i zasinień na twarzy, krwiaków okularowych obydwu oczodołów, rany małżowiny usznej lewej, rany w okolicy ciemieniowej lewej, krwiaków podczepcowych na sklepiści czaszki, rozległych wylewów krwawych na klatce piersiowej po stronie lewej oraz w lewej okolicy biodrowej, które to obrażenia skutkowały wodogłowie pourazowym oraz ciężkim stanem ogólnym oraz neurologicznym, czym w sposób nieumyślny doprowadził do zgonu R. B., który nastąpił w dniu 3 czerwca 2018 r., tj. czynu kwalifikowanego na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 3 k.k., i na tej podstawie skazał oskarżonego, zaś na podstawie art. 156 § 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 13 (trzynastu) lat pozbawienia wolności;

2. w dniu 28 stycznia 2018 r., w W., przy ul. (...), stosując wobec małoletniego F. Ż. groźbę bezprawną użycia przemocy poprzez zapowiedź spowodowania uszczerbku na zdrowiu, usiłował zmusić F. Ż. do otwarcia drzwi zajmowanego przez niego lokalu, tj. czynu kwalifikowanego na podstawie art. 191 § 1 k.k. i na tej podstawie skazał oskarżonego oraz wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Ponadto, na podstawie art. 85 § 1 k.k. oraz art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu jedną karę łączną w wymiarze 13 (trzynastu) lat pozbawienia wolności (pkt III wyroku).

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego, Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 8 listopada 2022 r. sygn. II AKa 492/21, zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy (pkt 1 wyroku).

Kasacje od powyższego rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego wywiedli obrońcy skazanego, w których zaskarżonemu wyrokowi zarzucili następujące naruszenia prawa procesowego.

Adw. K. P.:

- zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., gdyż w składzie Sądu Apelacyjnego rozpoznającym apelację od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie, V Wydział Karny, z 13 maja 2021 r., sygn. akt: V K 296/18, znalazła się Pani SSA K. W. powołana na urząd w

sądzie powszechnym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2018.3).

Adw. B. F.:

- zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (jw.);
- art. 433 § 2 k.p.k., art. 437 § 1 i 2 k.p.k., art. 438 punkt 1, 2 i 3 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w związku z art. 2 § 2, art. 4, art. 5 § 2 k.p.k., art. 7, art. 170 § 1 punkt 2 i 5 k.p.k. w związku z art. 169 § 2 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. polegającą na nietrafnej kontroli instancyjnej wyroku Sądu Okręgowego przejawiającej się w:
 - niewłaściwym uznaniu, iż Sąd Okręgowy oparł się na całokształcie materiału dowodowego sprawy, zebrał oraz ocenił go w sposób zgodny z przepisami prawa procesowego, zaś zebrany w sprawie materiał dowodowy wykluczał inne rozstrzygnięcie niż Sądu *meriti*, w szczególności zasadnie oddalił liczne wnioski dowodowe obrońców;
 - niezasadnym przyjęciu, iż Sąd Okręgowy nie obraził zasady obiektywizmu, zasady *in dubio pro reo* oraz zasady swobodnej oceny dowodów przypisując skazanemu sprawstwo zarzucanych mu czynów;
- art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. w związku z art. 169 § 2 k.p.k. oraz art. 201 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez oddalenie na rozprawie apelacyjnej w dniu 25 października 2022 r. uzasadnionych wniosków dowodowych obrony, w szczególności wniosków zawartych w piśmie z dnia 27 stycznia 2022 r. o dopuszczenie dowodów z: opinii instytucji naukowych lub specjalistycznych z zakresu: neurochirurgii, epidemiologii klinicznej oraz pulmonologii na okoliczność mechanizmu powstania obrażeń głowy Pokrzywdzonego, przebiegu terapii udzielonej mu po zdarzeniu w nocy z 27 na 28 stycznia 2018 r., prawidłowości postawionej diagnozy, zastosowanych metod leczenia oraz związku pomiędzy wskazanym zdarzeniem a śmiercią pokrzywdzonego w dniu 3 czerwca 2018 r.; z zakresu psychiatrii na okoliczność stanu zdrowia psychicznego czy innego zakłócenia czynności psychicznych u oskarżonego T. J. w chwili zarzucanych mu czynów oraz możliwości rozpoznania ich znaczenia i pokierowania jego postępowaniem oraz z opinii biegłego z zakresu techniki cyfrowej audio-wideo, w zakresie ustalenia możliwości przeprowadzenia

obróbki zapisów monitoringów znajdujących się w aktach sprawy, w celu zwiększenia ich czytelności, powiększenia obrazu, w tym istotnych dla rozstrzygnięcia kadrów filmu, a po ewentualnej pozytywnej odpowiedzi na to pytanie, zlecenie przeprowadzenia takowej obróbki, dotyczącej zagadnień szczegółowych dotyczących rzeczonych zapisów.

Adw. M. K.:

- art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 45 ust. 1 oraz 179 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (dalej jako: KRP), art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, poprzez wydanie zaskarżonego orzeczenia przez nienależycie obsadzony sąd, w skład którego wchodziło dwóch sędziów powołanych na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2018.3), tj. Sędzia K. W. oraz Sędzia A. N.;

- art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez brak rzetelnego rozważenia przez Sąd Apelacyjny zarzutu apelacyjnego obrazu przez Sąd Okręgowy art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k., art. 167 k.p.k. oraz art. 193 § 1 w zw. z art. 201 k.p.k. oraz nieprawidłowo przeprowadzoną kontrolę odwoławczą, polegającą na:

a. niepoddaniu wszechstronnej i wnikliwej analizie zarzutu sformułowanego w apelacjach obrońców skazanego, odnoszącego się do oddalenia przez Sąd Okręgowy wniosku w zakresie dopuszczenia dowodu z opinii instytucji specjalistycznej z zakresu medycyny sądowej, innej niż ZMS w W., przy udziale biegłych z zakresu neurochirurgii, kardiologii i pulmonologii, na okoliczność m.in. przebiegu oraz prawidłowości leczenia pokrzywdzonego R. B., trafności diagnozy, jak też związku przyczynowego pomiędzy obrażeniami pokrzywdzonego doznanymi w dniu 28 stycznia 2018 r., a jego zgonem w dniu 3 czerwca 2018 r.,

b. oddaleniu przez Sąd Apelacyjny postanowieniem wydanym na rozprawie odwoławczej w dniu 25 października 2022 r., wniosku obrońcy skazanego (adw. M. K.), zawartego w składanej w przedmiotowej sprawie apelacji, o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci

ogólnolekarskiej opinii medycznej pozaprocesowej sporządzonej w dniu 16 października 2021 r. przez Zakład Usług Medycznych i Opinii Cywilnych „M.”, na okoliczność braku związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy obrażeniami poniesionymi przez R. B. w wyniku pobicia w dniu 28 stycznia 2018 r. a jego zgonem w dniu 3 czerwca 2018 r., a w konsekwencji braku możliwości przypisania T. J. sprawstwa czynu kwalifikowanego z art. 156 § 3 k.k.,

c. oddaleniu przez Sąd Apelacyjny postanowieniem wydanym na rozprawie odwoławczej w dniu 25 października 2022 r. wniosku obrońców skazanego (adw. K. P. oraz adw. B. F.) o ponowne przesłuchanie biegłego dr. n. med. M. O., na okoliczność wydanej przez niego w dniu 14 października 2022 r. opinii uzupełniającej, jak również celem ustalenia, czy posiada kompetencje biegłego epidemiologa oraz, czy zgromadzony materiał dowodowy pozwala na wydanie kategorycznej opinii i określenia związku przyczynowo-skutkowego, czy też mogą istnieć inne przyczyny związane ze zgonem pokrzywdzonego,

którego to uchybienia Sądu Apelacyjnego emanacją stały się lakoniczne, niepoparte argumentami stwierdzenia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku;

- art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez brak rzetelnego rozważenia przez Sąd Apelacyjny zarzutu apelacyjnego obrazy przez Sąd Okręgowy art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k., art. 167 k.p.k. oraz art. 193 § 1 w zw. z art. 201 k.p.k. oraz nieprawidłowo przeprowadzoną kontrolę odwoławczą, polegającą na:

a. niepoddaniu wszechstronnej i wnikliwej analizie zarzutu sformułowanego w apelacjach obrońców skazanego, odnoszącego się do oddalenia przez Sąd Okręgowy postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 30 kwietnia 2021 r. wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych lekarzy psychiatrów w zakresie ustalenia stanu psychicznego T. J. w chwili popełnienia przypisanego czynu,

b. oddaleniu przez Sąd Apelacyjny postanowieniem wydanym na rozprawie odwoławczej w dniu 25 października 2022 r. wniosku obrońcy skazanego (adw. B. F.) o dopuszczenie na obecnym etapie postępowania kolejnej opinii biegłych lekarzy psychiatrów,

c. nieuwzględnieniu zarówno przez Sąd Okręgowy, jak i przez Sąd Odwoławczy wniosków zawartych w prywatnej opinii psychiatrycznej autorstwa dr. n. med. J. P.,

którego to uchybienia Sądu Apelacyjnego emanacją są lakoniczne niepoparte argumentami stwierdzenia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku;

- art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez brak rzetelnego rozważenia przez Sąd odwoławczy zawartych w apelacji obrońcy zarzutów obrazy przez Sąd I instancji art. 7 k.p.k., polegającej na dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodów i uznanie za wiarygodne zeznań F. Ż. i J. S. oraz odmówienie przymiotu wiarygodności zeznaniom I. S., E. S. i D. J., w zakresie w jakim świadkowie ci wskazywali na odmienną liczbę osób uczestniczących w zdarzeniu w dniu 28 stycznia 2018 r., a w konsekwencji powyższego - naruszenie art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k., art. 167 k.p.k. oraz art. 193 § 1 w zw. z art. 201 k.p.k., polegającym oddaleniu postanowieniem wydanym na rozprawie głównej w dniu 25 lutego 2020 r. wniosku dowodowego obrońcy o zwrócenie się do operatorów komórkowych o zestawienia połączeń telefonów pokrzywdzonego, F. Ż., N. Ż. oraz J. S. z nocy z 27 na 28 stycznia 2018 r. i zwolnienie w tym celu tychże operatorów z tajemnicy, na okoliczności komunikowania się wskazanych osób podczas zdarzeń będących przedmiotem niniejszej sprawy, a następnie oddaleniu postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 30 kwietnia 2021 r. wniosku w zakresie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu badań genetycznych przeprowadzonych na podstawie materiału porównawczego pobranego od F. Ż. oraz J. S., na okoliczność ustalenia pochodzenia zabezpieczonych w sprawie śladów biologicznych, co w sposób oczywisty mogło doprowadzić do prawidłowego ustalenia liczby osób biorących udział w inkryminowanym zdarzeniu i podważyć tezę o wyłącznym sprawstwie T. J.;

- art. 440 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, poprzez:

a. przeprowadzenie przez Sąd Odwoławczy nierzetelnego procesu sądowego, co przejawiało się w braku dokonania rzetelnej kontroli odwoławczej i zaakceptowaniu ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji, przy powieleniu w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku z 8 listopada 2022 r. tej samej argumentacji, którą zaprezentował Sąd Okręgowy, w

oparciu o subiektywną ocenę materiału dowodowego, czyli o własne przekonania i przypuszczenia, pominięciem specjalistycznej wiedzy biegłych, a także zaniechanie wyjścia poza granice zaskarżenia i podniesione zarzuty apelacyjne, w sytuacji gdy utrzymanie orzeczenia w mocy jest rażąco niesprawiedliwe,

b. zaakceptowanie wadliwej, dokonanej w sposób wybiórczy, oceny materiału dowodowego, szczególnie w odniesieniu do opinii biegłego dr. n. med. M. O., jak również wypowiadających się w przedmiotowej sprawie biegłych z zakresu psychiatrii oraz genetyki, z pominięciem specjalistycznej wiedzy wypowiadających się w przedmiotowej sprawie lekarzy, którzy na skutek inicjatywy obrońców sporządzili tzw. opinie prywatne,

c. nieuwzględnienie podczas kontroli odwoławczej opinii lek. med. R. F. oraz dr. n. med. J. P., pomimo że dokumenty te podważają prawidłowość ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy co do wystąpienia związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zdarzeniem z dnia 28 stycznia 2018 r. a zgonem R. B. blisko pół roku później, jak również co do poczytalności T. J. w chwili zdarzenia,

d. zaakceptowanie sprzecznego z oczywistymi okolicznościami wynikającymi z zeznań świadków I. S., E. S. oraz D. J., zrekonstruowania przebiegu zdarzenia, w którym błędnie ustalono ilość osób uczestniczących w zdarzeniu, co pozostało poza optyką Sądu Okręgowego, a następnie Sądu Apelacyjnego.

W odpowiedzi na kasacje obrońców prokurator wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacjach obrońców skazanego zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało rozpoznaniem i oddaleniem wywiedzionych przez nich kasacji w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych [postanowienie Sądu Najwyższego (dalej SN) z 24 listopada 2021 r. sygn. II KK 422/21]. Postępowanie kasacyjne nie jest

z pewnością postępowaniem, które ma ponawiać kontrolę odwoławczą. W postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy bada czy sąd odwoławczy (w realiach niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny w Warszawie), w sposób rażący naruszył wskazane przez autora kasacji przepisy.

Oczywista bezzasadność kasacji zachodzi wówczas, kiedy już z pobieżnej analizy podniesionych przez skarżącego zarzutów w jasny sposób wynika, że są one nietrafne i nie mogą doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci wzruszenia zaskarżonego orzeczenia (postanowienie SN z 1 lipca 2021 r. sygn. II KK 184/21).

Sąd Najwyższy, przystępując do rozważenia zarzutów dot. rzekomego zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w kasacjach obrońców, zauważa, iż analiza akt postępowania prowadzi do wniosku, że w niniejszej sprawie nie wystąpiła sugerowana przez nich nienależyta obsada składu Sądu Apelacyjnego w Warszawie, stanowiąca negatywną przesłankę procesową, w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Obrońcy skazanego uchybienie to łączyli z obecnością w składzie orzekającym sądu odwoławczego sędziów Sądu Apelacyjnego w osobach K. W. (zarzut z kasacji adw. K. P. i adw. B. F.) oraz A. N. (zarzut z kasacji adw. M. K.), czyli sędziów powołanych przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa w procedurze ukształtowanej według ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2018.3 ze zm.). Niespełniających zatem – w opinii skarżących kryteriów niezawisłości ze względu na strukturalną wadę w procesie powołania ich na stanowiska sędziowskie.

Odnosząc się do takich zarzutów i towarzyszącej im argumentacji, zauważyć należy, iż moc wiążąca przywołanej przez skarżących uchwały SN z 23 stycznia 2020 r. sygn. akt BSA I 4110 1/20 została uchylona wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego (dalej TK) z 20 kwietnia 2020 r. w sprawie U 2/20 (M.P.2020.376). Abstrahując od tego, podobnie jak nawiązująca do niej treściowo uchwała SN z 2 czerwca 2022 r. sygn. I KZP 2/22, wskazywała ona, iż dla udowodnienia zaistnienia nienależytej obsady sądu każdorazowo konieczne jest wykazanie *in concreto* (z czego zdaje sobie sprawę autor, formułując powyższe zarzuty kasacyjne), że sędzia nie gwarantuje, chociażby minimalnego standardu bezstronności i

niezawisłości, a przywołana instytucjonalna wadliwość miała wpływ na sposób rozstrzygnięcia. W konsekwencji potencjalne naruszenie standardu rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd w konkretnej sprawie winno być rozpatrywane w kategoriach innego rażącego naruszenia prawa (względna przyczyna odwoławcza; postanowienie SN z 30 listopada 2022 r. sygn. II KK 468/22). Sam zaś udział w tej procedurze wyklucza przyjęcie *a priori* nienależytej obsady sądu, a co za tym idzie zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej wymienionej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Wymagana jest bowiem wnikliwa analiza osoby sędziego w kontekście postępowania nominacyjnego oraz jego postawy w toku postępowania. Powoduje to, iż okoliczności mogące mieć wpływ na bezstronność sędziego w danej sprawie, muszą zostać wykazane za pomocą faktów.

Zdaniem Sądu Najwyższego orzekającego w niniejszym składzie, bezwzględne przyczyny odwoławcze, skutkujące przecież koniecznością uwzględniania z urzędu i to niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz ich wpływu na treść orzeczenia, wymagają, aby do tego grona zaliczać jedynie stany o obiektywnym i łatwo weryfikowalnym charakterze. Gdyby bowiem wspomniane konsekwencje miało wywoływać uchybienie, którego stwierdzenie wymagałoby przeprowadzenia wielopłaszczyznowych i wysoce ocennych analiz, prawo stron procesu karnego do przewidywalności działań organów procesowych oraz własnej sytuacji procesowej, nawet po uprawomocnieniu się orzeczenia, zostałoby w sposób istotny ograniczone, przekładając się na istotne ograniczenie gwarancji procesowych, w tym te związane z prawem do zaskarżenia orzeczenia, czy uzyskania pewnego, wiążącego rozstrzygnięcia. Próba oceny przeprowadzenia owej analizy pod kątem niezawisłości i bezstronności z punktu widzenia art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w istocie zmierza do relatywizacji bezwzględnych przyczyn odwoławczych, które są albo ich nie ma i nie podlegają one ocenie z punktu widzenia natężenia (por. postanowienie SN z 28 grudnia 2022 r. sygn. akt. IV KK 477/22). Każdy bowiem sąd, dysponując własnym atrybutem niezawisłości, inaczej może postrzegać i oceniać kwestię spełnienia minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości. Strony postępowania w takim stanie rzeczy nie będą miały wówczas pewności co do

wyników takiej oceny, co istotnie zaprzecza procesowej skuteczności bezwzględnych przyczyn odwoławczych w sposób zdefiniowany przez ustawodawcę i ugruntowane dotychczas orzecznictwo. Na tym zaś tle wskazać należy, że celem i wartością demokratycznego państwa jest zapewnienie bezpieczeństwa prawnego i pewności obrotu prawnego, immanentnie powiązanego z jednolitością stosowania prawa przez sądy (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 października 2015 r. sygn. akt SK 63/12). Powyższe stwierdzenie jest tym bardziej adekwatne w kontekście bezwzględnych przyczyn odwoławczych, które powinny być oczywiste, łatwo dostrzegalne, a przez to możliwie jednolicie stosowane w orzecznictwie.

Skarżący nie podnieśli w kasacjach żadnych zarzutów osobistych pod adresem sędziów składu orzekającego w instancji odwoławczej, wskazujących, że podczas rozpoznania przedmiotowej sprawy poddani byli jakimkolwiek naciskom, czy choćby sugestiom ze strony czynników zewnętrznych, albo nie zachowali wymaganej bezstronności, czy obiektywizmu. Nota bene takich zarzutów nie podniesiono również do tych sędziów we wniosku z 30 września 2022 r. złożonym w trybie art. 42a ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ograniczając treść jego części motywacyjnej zasadniczo do kwestii instytucjonalnych, ani też na rozprawie w dniu 25 października 2022 r. w związku z informacją o zmianie składu Sądu Apelacyjnego i wyznaczeniu SSA A. Z. w miejsce SSA P. S.

W kontekście powyższego, Sąd Najwyższy w realiach tej sprawy również nie dopatrył się żadnego związku między okolicznościami powołania sędziów na urząd a samym rozstrzygnięciem sprawy, w szczególności by wywarły jakikolwiek negatywny wpływ na sposób rozpoznania zwyczajnego środka odwoławczego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie. W rozważanym kontekście nie ma zatem mowy nie tylko o uchybieniu wymienionym w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., ale także o żadnym innym rażącym naruszeniu prawa, mogącym mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

W kwestii pozostałych zarzutów podniesionych w kasacjach adw. B. F. oraz adw. M. K., a mianowicie obrazy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. w zw.

z art. 169 § 2 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., zauważyć należy, iż mają one jednoznacznie polemiczny charakter, co czyni je niemożliwymi do uwzględnienia i tym samym wywołują konieczność uznania ich za oczywiście bezzasadne. Tożsame zarzuty pod adresem sądu *meriti* już na etapie postępowania odwoławczego stanowiły przedmiot rozważań sądu rozpoznającego apelację obrońców skazanego, który poddał je szczegółowej kontroli i analizie, co dobitnie odzwierciedla przebieg rozprawy odwoławczej, jak również treść uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji. Sąd ten bowiem w celu weryfikacji stanu faktycznego, w kontekście podnoszonych zarzutów i działań procesowych obrońców (przedłożeniem prywatnej opinii medycznej), dopuścił dowód z opinii biegłego specjalisty z obszaru medycyny sądowej, w następstwie czego stwierdził, iż całość opinii biegłego, zawierającej m.in. odniesienie do tez postawionych w prywatnej opinii medycznej koresponduje z uprzednio powziętymi ustaleniami faktycznymi (wykazującymi istnienie związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy obrażeniami głowy doznanymi w dniu 28 stycznia 2018 r. a zgonem pokrzywdzonego w dniu 3 czerwca 2018 r.), sama opinia zaś jest czytelna i jasna.

Przyczyny oddalenia wniosków dowodowych obrony zostały omówione przez sąd odwoławczy w ramach rozważań związanych z poszczególnymi zarzutami apelacji (s. 37-42 uzasadnienia wyroku). Sąd ten uzasadniając swoje stanowisko, kompleksowo wykazał, dlaczego kwestionowany materiał dowodowy w postaci opinii biegłych został prawidłowo skompletowany i zinterpretowany (s. 9-11, 37-41) oraz wyjaśnił w jakim zakresie oceny i wnioski sądu pierwszej instancji co do wiarygodności zeznań poszczególnych świadków (s. 21, 23-34), jak również wyjaśnień skazanego (s. 9, 13) zasługiwały na aprobatę.

Formuła i kształt zarzutów sprowadzających się do kwestionowania efektów wyczerpującej kontroli odwoławczej przeprowadzonej przez Sąd Apelacyjny w Warszawie jedynie powierzchownie czyni zadość przepisom regulującym sferę postępowania kasacyjnego, w istocie natomiast zarzuty te odnoszą się do obszaru ustaleń faktycznych, a konkretnie kwestionowania wyników opinii biegłych oraz ocen zeznań świadków, co w świetle przebiegu postępowania w niniejszej sprawie nie może zostać uznane za skutecznie podniesiony zarzut kasacyjny. Jeżeli bowiem z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski

logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to jego ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać.

W realiach tej sprawy przedmiotowa ocena dokonana przez sąd I instancji i jej akceptacja przez sąd odwoławczy poprzedzona została nie tylko analizą całości zgromadzonego materiału dowodowego, ale także wdrożeniem przez sąd drugiej instancji – o czym już wspomniano wyżej - czynności weryfikacyjnych, w postaci zasięgnięcia uzupełniającej opinii biegłego.

Prawidłowość kontroli instancyjnej w kontekście podniesionych w kasacji zarzutów naruszenia reguł procedowania wyrażonych w treści poszczególnych norm prawnych na gruncie niniejszej sprawy wynika ze sposobu rozstrzygnięcia sądu *ad quem*. Wyklucza on bowiem możliwość naruszenia przez sąd odwoławczy art. 7 k.p.k. lub art. 410 k.p.k. (w aspekcie, w jakim nie dotyczy przeprowadzonego przez sąd odwoławczy dowodu z uzupełniającej opinii biegłego), jak też innej reguły procesowej wpływającej na ocenę rzetelności procesu karnego. Tak jest zawsze w sytuacji, gdy sąd *ad quem* nie orzeka odmiennie co do istoty, nie dokonuje własnej oceny dowodów ani ustaleń faktycznych. Inaczej rzecz ujmując, sąd nie mógł naruszyć przepisów prawa procesowego w zakresie, w jakim tylko kontrolował ich stosowanie. W związku z tym za zasadne nie mogły zostać uznane zarzuty kasacyjne obrońców, dotyczące obrazy, poza art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., także art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k.

Ponadto, aby zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. mógł zostać uznany za skuteczny, skarżący winien wykazać, iż orzekający w sprawie sąd rzeczywiście miał wątpliwości o takim charakterze i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Natomiast z naruszeniem art. 410 k.p.k. mamy do czynienia jedynie wówczas, gdy sąd opiera swoje orzeczenie na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej bądź tylko na części materiału ujawnionego i jego rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności (postanowienie SN z 27 września 2013 r. sygn. II KK 223/13). Z przyczyn oczywistych nie można więc jednocześnie skutecznie zarzucić naruszenia norm wynikających z obu tych przepisów. Dodać ponadto można, że tak, jak dla zasadności zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., nie wystarczy zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów, tak też w żadnej mierze dokonanie przez sąd oceny dowodów i oparcie

się na określonych z nich, przy jednoczesnym odmówieniu wiary dowodom przeciwnym nie stanowi naruszenia dyspozycji art. 410 k.p.k. (zob. postanowienie SN z 24 lutego 2021 r. sygn. II KK 172/20). Nie stanowi naruszenia tego przepisu dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych. Z pewnością taka ocena nie stanowi naruszenia art. 4 k.p.k. Zasada obiektywizmu nie nakłada bowiem na organ procesowy obowiązku interpretowania materiału dowodowego tylko na korzyść oskarżonego, lecz nakazuje zachowanie obiektywnego stosunku do stron procesowych i obiektywnej oceny wszystkich zgromadzonych dowodów w sprawie (wyrok SA w Lublinie z 20 czerwca 2012 r. sygn. akt II AKa 98/12, LEX 1216340).

Przedstawiona na wstępie konstatacja co do rzeczywistych intencji skarżącego, wynika również z konstrukcji zarzutu kasacyjnego, powiązaniu zarzutu naruszenia standardów kontroli instancyjnej nie tylko z art. 7 k.p.k., ale także z art. 5 § 2 k.p.k., który to zarzut swoją zasadność odnajduje tylko w odniesieniu do stanu faktycznego, ewentualnie oceny prawnej odzwierciedlonej w przyjętej kwalifikacji prawnej. Zasada *in dubio pro reo* ma bowiem zastosowanie tylko wówczas, gdy z zabranego i prawidłowo ocenionego materiału dowodowego wynikają różne wersje zdarzenia, a żadnej z nich nie da się wyeliminować w drodze dostępnej weryfikacji. Tylko taki stan rzeczy stwarza stan niedających się usunąć wątpliwości, które winny zostać rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego w sferze ustaleń. Natomiast wskazana zasada nie ma zastosowania do oceny dowodów, która zawsze odbywa się według kryteriów wskazanych w art. 7 k.p.k. statuujących zasadę swobodnej oceny dowodów. Nie należy zatem do tych kryteriów. Dotyczy ustalania okoliczności faktycznych po uprzednim dokonaniu oceny wiarygodności zebranych w sprawie dowodów (postanowienie SN z 16 maja 2005 r. sygn. II KK 257/05). Zasada ta nie służy ocenie wiarygodności dowodów, uproszczeniu ich oceny, czy wręcz jej unikania. Stąd prezentowany zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. przez odrzucenie wersji oskarżonego i zaakceptowanie wersji sądu *a quo* nie znajduje racjonalnych podstaw. Sąd *a quo* prawidłowo ustalił okoliczności faktyczne w oparciu o dowody uznane za wiarygodne i mające znaczenie dla rozstrzygnięcia, które nie budzą wątpliwości i wprost wskazują na dokonanie przez oskarżonego

przypisanego mu przestępstwa i wyczerpanie zachowaniem wskazanych norm prawnych. Niezależnie od powyższego, pomimo, iż uwagę na ten aspekt zwrócił także sąd odwoławczy, rozpoznając zarzuty apelacyjne (s. 19 uzasadnienia wyroku), skarżący adw. B. F. konsekwentnie (choć tym razem w kasacji) wskazuje jednocześnie na obrazę art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k., co nie może zostać uznane za zasadne. Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem, który Sąd Najwyższy w niniejszym składzie w pełni aprobuje: zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. nie może być stawiany łącznie z obrazą art. 7 k.p.k., a to z tego powodu, iż naruszenie zasady *in dubio pro reo* możliwe jest jedynie wtedy, gdy sąd w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe i w sposób zgodny z art. 7 k.p.k. ocenił zgromadzone dowody, a pomimo tego z dowodów uznanych za wiarygodne nadal wynikają co najmniej dwie równo-prawne wersje faktyczne i organ procesowy rozstrzyga niedające się usunąć wątpliwości, niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. (postanowienie SN z 14 lipca 2022 r. sygn. II KK 263/22).

Oceniając natomiast sposób wykonania obowiązku wynikającego z art. 457 § 3 k.p.k., w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.) należy mieć na uwadze, iż jest on pochodną, z jednej strony, jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku sądu I instancji, a z drugiej strony, treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. Jeżeli sąd I instancji w swoim uzasadnieniu dokona wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawi argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez sąd I instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia sąd odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie, odsyłając do tej argumentacji (postanowienie SN sygn. z 28 września 2022 r. IV KK 307/22). W świetle powyższych rozważań nie sposób więc uznać, iż sąd odwoławczy nie wywiązał się z ciążących na nim obowiązków związanych ze standardem rzetelnego prowadzenia kontroli odwoławczej, albowiem poza szczegółowym odniesieniem się do zarzutów apelacyjnych skarżących, konkretnie wskazał, w

jakim zakresie podzielił argumentację sądu *meriti*, a nadto dokonał jej rozszerzenia w oparciu wnioski powzięte na skutek zasięgnięcia uzupełniającej opinii biegłego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego w oparciu o treść przepisów art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

(B.B.)

[ms]